

dawno otrzymały Siostry Sakramentki Lwowskie od swoich Sióstr z Hiszpanji wiadomość, że w Maładze w samym dniu Wniebowstąpienia Pańskiego zeszłego roku bezbożnicy zabrali z kościołów 8.000 Hostyj konsekrowanych, które potem w szynku wśród najwstrętniejszych karczemnych śpiewów i bluźnierstw spożyli. Znaleźli się i tacy zuchwalcy, którzy przechadzali się po ulicach z Hostją konsekrowaną przypiętą do bluzy lub bułonierki. — Straszne! — Molloch rewolucyjny nieustaje w niszczeniu i podpalaniu kościołów — znowu podpalono w Bilbao kościół, na wieść o tem w okolicznych miasteczkach również podpalono kościoły. Starożytny kościół w Moncena spłonął do fundamentów. Sejm hiszpański, złożony przeważnie z bezbożników idzie mollochowi na rękę. — Uchwalili już rozwody małżeńskie i śluby cywilne. — 21 stycznia ogłoszono dekret wydalający OO. Jezuitów z Hiszpanji. Blisko 3000 osób zkazano na tulaczkę. Z okazji tej pisze jeden z dzienników: Setki szkół powszechnych, zawodowych, kursów dokształcających, kolegów i wyższych szkół prowadzonych przez OO. Jezuitów przestało istnieć. W Walencji prowadzono świetnie kursy wieczorne chłopców, ćwicząc ich w rozmaitych praktycznych zawodach. W Barcelonie szkoła zawodowa miała 400 uczniów. Podobny zakład był w Madrycie, który w roku zeszłym spalono. — OO. Jezuitów mieli 30 zakładów naukowych, do których uczęszczało 7000 uczniów, a uczyło 500 nauczycieli. — Uczyło się w nich darmo 300 uczniów. W Bilbao była Jezuitka Politechnika (inżynierji) uczęszczana przez 200 uczniów — uczyło w niej 36 profesorów.

Na wypędzeniu Jezuitów straciła najwięcej biedota miast hiszpańskich, gdzie prócz nauki, dzieci i młodzież otrzymywały pomoc w pożywieniu i odzieży. Około 100.000 dzieci otrzymywało bezpłatnie naukę. W samym Madrycie rozdano w ostatnich miesiącach 289.811 ubrań — i około 600.000 kilogr. żywności. W Sewilli w roku 1908 Jezuita Karol Ferris założył szpital dziecięcy na 635 łóżek, gdzie przyjmowano tylko biedotę. Mnóstwem konferencji św. Wincentego a Paulo kierowali OO. Jezuiti. Wszystko to skazano na pastwę losu — bo rząd republikański nie będzie w stanie objąć i utrzymywać tych wszystkich dzieł, które prowadzili OO. Jezuiti.

Wobec tego, że rząd hiszpański odmówił pomocy na utrzymanie kościołów i duchowieństwa, katolicy tamże urządzili dobrowolną zbiórke na cele kościelne. Zebrano tak dużo, że część tej zbiórki można będzie użyć do inne potrzeby dobroczynne.

W Meksyku po chwilowej uldze zabrano się na nowo do prześladowania kościoła. — Przeprowadzono uchwałę w sejmie meksykańskim, że w mieście Meksyku i okolicy na 1 milion i 200.000 katolików ma być odąd tylko 25 kościołów i 25 księży. Księża, którzy niechcieli się zastosować do tej uchwały zostali uwięzieni. Gazetom nie wolno o tem pisać.

W pewnej miejscowości w czasie zebrania wiernych na nabożeństwie w kościele bezbożnik jakiś wszedł na ambonę i rozpoczął bluźnierczą mowę, naturalnie nieuszedł mu to na sucho, ściągnięto go z ambony i zaraz pod chórem powieszono.

O Rosji bolszewickiej nie ma co się rozpisywać, tam wszelka religja jest prosto tępiona.

Jesteśmy dalej świadkami jak całe klasy społeczne oddalają się od Kościoła a nawet od chrystjanizmu, przechodząc wprost do obozów wrogich religji i Boga.

I u nas w Polsce choć konstytucja uznaje katolicyzm za religję większości narodu, przyznaje jej pierwsze miejsce pomiędzy wyznaniem przez rząd uznaniem. I brak tłumaczy, którzy to pierwszeństwo katolicyzmowi usiłują ścięsnąć jak najbardziej i zrobić z niego czczą formułkę, która do niczego nieobowiązuje. Czyż nieuczujemy owego nastroju, by Kościół wyprzedzić z życia publicznego, szkolnego, a nawet rodzinnego... jeszcze wprowadzić bez gwałtów, ale jaki jest w tem wszystkiem duch! Wysunięto projekt prawa małżeńskiego, dążący do zaprowadzenia ślubów cywilnych i rozwodów. Projekt ten układali ludzie, którzy się przynajmniej do katolicyzmu przynajmniej na zewnątrz. — lecz jakież dalecy mu duchem. Księża Biskupi wezwali wiernych do samoobrony. — Wierni odpowiedzieli na tysiącach wieców milionowymi protestami, które sprawiły przynajmniej